



## Miłość Tego, który jest BLISKO

III Niedziela adwentu

Modlitwę zacznij od znaku krzyża i chwili zatrzymania. Uświadom sobie, że oddychasz, że są w Tobie jakieś uczucia, że przez Twoją głowę przebiegają myśli. Nie próbuj tego wszystkiego nazywać, jedynie zauważ i trwaj w dalej w ciszy i uważności. Poproś teraz Ducha Świętego, by Cię prowadził, uzdalniał do bezinteresowności na modlitwie i przyjęcie tego, co Bóg chce Ci podarować.

Przeczytaj teraz zaproponowany fragment/zdanie biblijne. Kilka razy, tak, by zaspokoić Twój umysł i by to Słowo mogło dotrzeć do Twojego serca. Miej w pamięci fakt, że Boże Słowo jest posłane z konkretną łaską i nie wraca do Boga, zanim nie uczyni tego, co Bóg zamierzył.

*Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, który daje zbawienie. On uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta. (So 3, 16-18a)*

*Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy,  
niech to będzie wiadome po całej ziemi.  
Wznos okrzyki i wołaj z radości, mieszkanko Syjonu  
bo wielki jest pośród ciebie, Święty Izraela. (Iz 12, 5-6)*

*Duch Pański nade mną, posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim. (Iz 61,1)*

Poproś teraz **o łaskę przyjęcia daru wiary, nadziei i miłości.**

1. „Mocarz, który daje zbawienie”. To słowa, które opisują Boga – On jest wszechmogący i pełen mocy. Co pojawia się w Twoim sercu, gdy o tym myślisz?
2. Pomyśl o tym, że Bóg, który jest MIŁOŚCIĄ, jest też Mocarzem. To oznacza, że jest silniejszy od każdego z Twoich lęków, grzechów i życiowych uwikłań. Jest większy niż Toja słabość i niedoskonałość. I On sam przychodzi, by „uczynić wzniosłe rzeczy” w Twoim życiu. Może są takie problemy, które chciałbyś rozwiązać zanim zaprosisz Go do swojego serca? Z jakimi trudnościami mierzysz się sam, zamiast szczerze i prosto poprosić o pomoc?
3. Pozostań przez chwilę w ciszy z obrazem Boga, który „unosi się weselem” nad Tobą, czyli cieszy się z tego, że jesteś. Nie z tego, jaki będziesz, gdy już osiągniesz doskonałość, ale z tego, jaki jesteś dzisiaj. Z tego że istniejesz, oddychasz, uczysz się kochać – również jeśli jest to nauka na błędach... Otwórz się na Jego obecność, pozwalając sobie na to, żeby po prostu być razem z Nim i przyjmować Jego miłość.

Na zakończenie modlitwy spróbuj zobaczyć, co zostawia w Tobie ten czas. Jakie uczucia, myśli, decyzje? Podziękuj Bogu za to, czym Cię obdarował podczas tego spotkania z Nim.

Odmów modlitwę: **Chwała Ojcu...** i zakończ znakiem krzyża.

\*\*\*

*Zachęcamy, byś zrobił krótką refleksję po modlitwie. Byś zapisał sobie jakieś szczególne poruszenia, czy myśli. Niech to będzie taki swoisty dziennik duchowy z tych rekolekcji. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi, ścieżki, po których On idzie z Tobą przez życie.*